

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 26.

w Sobotę dnia 29 Marca Roku 1800.

z Poznania d. 28. Marca.

Listy z Mielnik 6 mil od Brześcia, datowane dnia 11. i 15. t. m. potwierdzają zupełnie rozgłoszoną dawniej wiadomość o śmierci Xiążęcia Włoskiego Hrabiego Suwarowa Rymnickiego. Pożegnał się z tym światem dnia 2. Marca w Kobryni w swoich dobrach. Jego śmierć nastąpiła bardzo nagle. Obdukcya jego ciała przemieniła domyśły w pewność; lecz wachamy się jeszcze, mówić o tém iaśniej. Co się innych okoliczności tyczy, miano spędzić pod Brześciem wszystkie fory dla przewiezienia z Austrii powracające wojska moskiewskie, które prawie wszystkiechoresą na epidemiczną zgniałą febrę.

P. S. Głoszą, że Kardynał Grzegorz Chiaramonte, bywszy Benedyktyn, z Cezeny rodem, lat mający 58, obrany jest Papieżem.

z Paryża d. 11. Marca.

Okropna jest rzecz, przypomnieć sobie, jak sobie dawniej z ułożeniem listy emigrantów postępowano. Między innemi umieszczono także szpital w Langres i zkonfiskowano jego dobra. Wpisywano w rejestr emigrancki nawet ludzi takowych, których już dawno gilotynowano, albo którzy od kilku lat w więzieniach siedzieli. Gdy Didot w Paryżu listę emigrantów drukował, jeden z jego drukarzów nie mało się zadziwił, gdy na liście swoje własne spostrzegł nazwisko, chociaż nigdy nie był emigrował. Buona parte sam przeżył przyszłą listę emigrantów i poprawi ją bardzo.

Do Nantes przyprawdzono niewolników austriackich, którzy znajdują się w nędznym nader stanie. Mieszkańcy tamtejsi opatrzyli ich natychmiast w bieliznę, trzewiki i odzienie.

Mówią, o poiednaniu się domów Bourbons i Valois w Londynie. Wielu zadaje sobie pracę w wytłomaczeniu, co znaczy to poiednanie się. Lecz przyczyna tego jest prosta. Te domy złączyły się tak w Londynie przeciw Rzplitey, iak się łączą tu przeciw nim dobre umysły wszystkich partyow.

Lazaranowie nie przesłają popełniać w Neapolu zbrodniów bez liczby.

Uważamy, że ministrowie Cesarza powołując przeciw temu, co oni nazywają zdradzością francuzkiej rewolucyi, wprowadzają sami do swych krajów panowanie taxów wojennych, rekwizycyów przymuszanych, pieniędzy papierowych, konfiskacyi wojenney i pospolitego ruszenia.

General Clarke, którego pisma publiczne z ważnym zleceniem gdzieś wysłały, znajduje się jeszcze w Paryżu.

Minister wojenny oświadczył wszystkim administracyom ukontentowanie Konsulów z tego powodu, iż przysłały 40,000 koni nakazanych przez nadzwyczajny lieferunek z pośpiechem, i że starały się o dostawienie zdrowych i zdalnych koni.

General Ligard donosi, że także resztę sztabu generalnego naczelnika Frotté zabrano w niewolę. General Brune uchylił z powszechnym ukontentowaniem mieszkań-

cow oblężenie miasta Nantes. Wydano mu tam 35,000 karabinów i 2 armaty, z których jedna była z angielskiej fabryki. Dnia 2. Marca wydał odezwę do mieszkańców departamentów Morbihan, Finistère i Cotes du Nord, w której im donosi z radością, iż te okolice wkrótce należeć będą całe do ojczyzny. Wzywa chłopów, aby powracali do portów, ponieważ Bonaparte dawną sławę francuskiej marynarki przywrócić chce. Także zachęca dyzenterów do zbierania na granicach bluszczów, rolników, aby spokojnie pracowali i swoje familie owocem swej pracy zasilali; a młodych ludzi, do służby wojennej. Ja sam, (mówi Brüne) urządzam bataliony, do których się dobrowolnie zaciągać możecie, i powiem Konsulowi Bonaparte, że znalazłem Bretończyków, godnych dawnej ich sławy.

z Paryża d. 12. Marca.

Co tylko do armii rezerwowej z 60,000 ludzi zgromadzającej się pod Dijon ściągają się, około tego wszystkiego pracują tu jak naczyni. Jeszcze przed wydaniem odezwu ofiarowało się wiele młodych ludzi do służby wojennej, wielu z nich zbroi się i ułtiera własnym kosztem. Wielu dawnych generałów ofiarowali się na adiutantów Konsula Bonaparte, który dnia 16. uda się do Dijon. Dnia 14. ma ruszyć część gwardyi konsulowskiej, i większa część muzykantów tej gwardyi. Wiadomo, że Bonaparte wiele zasadza na muzyce wojennej, ponieważ zna iey wielkie wrażenie. Lecz, aby być muzykantem Bonaparta, (mówi jeden z tutejszych dzienników) potrzeba posiadać meśtwo żołnierza, ponieważ muzykanci pod czas bataliów i szturmów bardzo są wystawieni na ogień.

Armia rezerwowa w Dijon pociągnie za sobą dwoiakie skutki nieuchronne w dwóch wnioskach wcale rożnych od siebie. Jeżeli

nieprzyjaciół będzie zwyciężony, straszną zwyciężającą natychmiast zostanie nadgrodzoną, ponieważ nie będzie przymuszona osłabiać się przez zostawianie garnizonów w kraju zawojuowanym. Armia rezerwowa zaślapi wszystko, główna armia postępować będzie naprzód, a Wiedeń zdrży znowu przed pułkami republikanckimi.

„Jeżeli by zaś początki kampanii oznaczone były jaką niepomyślnością, nieprzyjaciół nie będzie długo korzystał z tego, gdyż armia nowa wstrzyma natychmiast jego marsz, i wydrze mu z rąk zwycięstwo. Takowe dowody są mocniejsze, niż wykryty Pitta, a jeżeli Austria ma rozum, przeto więcej mieć będą wpływu, niż złoto angielskie.”

Słychać, iż kuryer generała Masseny pomyslnie przywoził wiadomości. Do St. Remo i Porto Maurizio, zawinęło 60 okrętów ze zbożem dla armii włoskiej. Także mówią, że Austria podała z swojej strony inne propozycje do pokoju, odpowiadające francuzkim.

Zapewniają, że Bonaparte tak w dobozie Dijon sprawować będzie interesy Rzpltey, jak w Paryżu. Z zachodnich departamentów maszeruje przez Paryż do Dijon 20,000 wojska. 40 do 50,000 ludzi bronić będzie brzegów zathodnich.

Chociaż wielkie widać przysposobienia zbrojne, zakładają się jednak, iż jeszcze przed końcem Kwietnia tymczasowe warunki pokoju z Austrią mogą być podpisane.

Także Kościuszko i Polacy znajdujący się w Paryżu przyjęli żałobę na 10. dni, na pamiątkę śmierci Washingtona.

Jedna z gazet reńskich donosi o nagłej śmierci Króla Duńskiego. Jeżeli mamy wierzyć listom z Krakowa, to Suwarow ściągnął na siebie niełaskę i odebrany mu został tytuł Xiążęcia Włoskiego.

Jeden z tutejszych dzienników mówi: „Gdy wszystkie niewiaśły obywatelkami nazywane, nie mieliśmy żadnych obywateli, teraz zaś gdy Rzplta nie zakazuje nazywać ich Madames i Mademoiselles, zhaydują się Madames i Mademoiselles, które uznają Rzplte.” — „Daley — „przed 6 miesiącami nie mieliśmy żadnych miast, miasteczek i wsiow, tylko gminy; gdyby się tak było zostało, po 10 latach bylibyśmy musieli przetłumaczyć wszystkich naszych Wierszopisow, aby się dowiedzieć, co oni pod owemi wyrażami rozumieć chcieli; teraz gdy nam te słowa przywrocono, możemy rozumieć Idylle Rouffa, nie potrzebując dykcyonarza.”

z Straßburga d. 13. Marca.

Kuryerowie, którzy wczoray z Paryża przybiegli, poruszyli wszystko w armii i w departamentach. Jeszcze jedna kampania wymuszona będzie całą masą narodową. Armia szwajcarska wzmocniona będzie do 200,000 ludzi. Planem jest Francuzów, wkroczyć przez górę S. Gotarda do Włoch, z Voralbergi do Tyrolu, a z strony Bazylei do Szwabii.

z Moguncyi d. 14. Marca.

Nasza wielka liczba wojska opuściła nas. Dnia 12. t. m. wszystkie wojska cofnęły się z prawego brzegu Renu, przenocowały w tutejszych koszarach, a wczoray 5300 ludzi z 12 armatami wymaszerowało do Szwajcaryi. Nasz garnizon i garnizon w Cassel wynosi tylko cokolwiek więcej nad 3000 ludzi. W tym momencie dowiadujemy się, że wszystkie wojska stojące w departamencie Mont du Tonnerre, Renu i Mozelli śpieszą forsownym marszem do Szwajcaryi, i że oprócz garnizonu tutejszego i w Koblenz, nigdzie nie widać żołnierzy francuzkich.

z Bazylei d. 2. Marca.

Wszystkie dywizye francuzkie opatrzone zostały w mundury robotnicze. Zrządka utrzy-

mywania są im zabezpieczone. Służba armii reńskiey jest dobrze urządzona i dzieje się z mniejszym wydatkiem. Armii wypłacono żołd za miesiąc ostatni, a przed rozpoczęciem kampanii wypłacony być będzie żołd za inny miesiąc.

Armia reńska rozpocznie kampanię w więcej iak 100,000 ludzi. Posiada najważniejsze stanowiska, i może rozwinać swoje siły bez przeszkody na każdym miejscu najszybciej i uderzyć razem na skrzydła armii Arcy Xiążęcia Karola albo na tył armii włoskiey.

Od brzegow Dunaju d. 12. Marca.

Odbieramy bardzo pewne wiadomości, iż wszystkie moskiewskie wojska, nie tylko te, które w Niemczech były, lecz nawet i zhaydujące się jeszcze we Włoszech oraz Anglii, do Rosyi powrócić mają.

Głoszą, że Imperator rosyjski oświadczył Xiążęciu Kondenszowi swoje wielkie nieukontentowanie z tej przyczyny, iż korpus swoy tak długo w Niemczech zatrzymał. Korpus ten stać będzie w Rosyi jeszcze głębiej, niż dawniej.

Generał Bauer mianowany jest Inspektorem kawalerii.

z Włoch d. 2. Marca.

Korpus generała Otto obsadził wschodnie brzegi genuenckie. Pod Aqui i Alexandryą zgromadziło się 20,000 Austriaków. Wszystkie góry genuenckie okryte są śniegiem, co bardzo wielką jest przeszkodą dla marszu wojsk austriackich.

Wielki Xiążę Toskański wyniósł miało Arezzo do godności stolicy Prowincyi, w nadgodę tego, iż mieszkańcy jego powsta- wszy przeciw Francuzom, przyłożyli się nie mało do ich wypędzenia z Toskanii. Także postanowił Wielki Xiążę prosić przyszłego Papieża, aby Biskupa Arezzo wyniósł do godności Arcy Biskupa.

z Wenećyi d. 19. Lut.

Dwie przeszkody wstrzymują wybór nowego Papieża: pierwszą jest oświadczenie Króla Hiszpańskiego, który nie chce uznać Papieżem, tylko tego, któryby się protestował przeciwko teraźniejszemu wielkiemu mistrzowi Maltańskiemu, a drugą przeszkodą jest nieustający nieporządek, który dotyka Rzym i Państwo papieżkie. Niektórzy Kardynałowie radzili przywrócić Cesarzowi Niemieckiemu Jus praefidii w Rzymie i żądać od niego, aby wysłał kilka regimentów dla poskromienia niespokojnych, lecz inni Kardynałowie sprzeciwili się temu.

z Frankfurtu d. 12. Marca.

Gazeta Bamberska zawiera w sobie wiadomość, iż Xiążę Włoski, Feldmarszałek rosyjski, po swoim wyjeździe z Krakowa otrzymał rozkaz z Peterzburga, aby się do swych udał dobr. Tey nieśladki, jeżeli jest w samej rzeczy prawdziwą, przyczyną są, iak mówią, zażalenia angielskiego ministra Wickham zanieśione przeciw Xiążęciu Włoskiemu do Imperatora rosyjskiego. Suwarow nieprzyjął podobno dobrze w Pradze ministra angielskiego.

Cesarz rzymski nadgradzał ważne usługi generała Kray uczynione pod czas ostatniej kampanii, podarował mu w Węgrzech dobra szacowane 150,000 złotych cesarskich.

z Frankfurtu d. 15. Marca.

Potwierdza się przez listy z Wiednia, (mowi gazeta Bamberska,) iż Xiążę Włoski wpadł w nieśladkę i odeślanym został do swych dobr. Xiążę Repnin ma obiać po nim komendę nad armią.

Imperator rosyjski wyniośł Hrabiego Rassumowskiego do godności Xiążęcia, i mianował go pośmem dożywotnim przydworze Wiedeńskim.

Podług listów Wiedeńskich, przybył tam dnia 7. kurjer z Konstantynopola do

pośła tureckiego z depeszami, które potwierdzają, iż generał Kleber zawarł umowę z Wielkim Wezyrem; iey głównym warunkiem jest, iż armia francuzka opuści Egipt, i powroci do Francyi.

Od brzegow Renu d. 18. Marca.

W nocy z 9. na 10. przybył generał Moreau do Zürich, i zdaie się, iż się tam kilka czasow zabawi.

Dnia 10. generał Dessolles, szef generalnego sztabu armii renńskiej pojechał z Bazylei do Paryża. Ledwo tylko udał się w podróż, aż natychmiast jeszcze jeden kurjer do Paryża z głównej kwatery był wysłany. Rozumiemy, iż te wysyłania kurjerów ściągają się do pokoju.

Generał austriacki Kray udał się z Augszpurga do Bregentz dla przywrzenia lewego skrzydła armii austriackiej.

Słychać, iż pod Strażburgiem zgromadziło się 30,000 Francuzów gotowych do wkroczenia w głąb Szwabii. Artylerya w Kehl wzmocniona została 24 armatami. Wnosząc po nadzwyczajnych poruszeniach Francuzów pod Kehl i Strażburgiem, można powiedzieć, iż spokojność nie długo potrwa. Francuzi opuścili okolicę Niddy i ściągają się do Strażburga. Do Bazylei przywieziono 100,000 nowych mundurów i tyleż par trzewików dla armii francuzkiej.

z Stোকach d. 5. Marca.

W armii Arcy Xiążęcia spostrzegamy ustawiczne poruszenia. Mimo 8 krwawych kampaniow, znajduje się ona w wybornym stanie. Żołnierz i oficer dostaje codziennie swój żołd w gotowych pieniądzech, a zewnętrzna pośłać regimentow staie się piękną nawet i podczas wojny. Mundury i cały ekwipaż są gustowniejsze i przyzwoitsze. Słowem, armia austriacka piękniejszą powro-

ci w pokoju do swoich garnizonów, niż wymaszerowała.

z Niemiec d. 8. Marca.

Zdaie się, że Rzplita francuzka nie może obeydź się bez wojny, bez której nie potrafi przywrócić Europie pokoju. Nie uwierzomoby, ile ona łoży starań, aby nie chwycić się znowu oręża, i iak wiele chonoru czynią iey w Niemczech iey usługowania o pokoy. Jey intereff zyskuje wiele pod tym względem. Z tym wszystkim Niemcy lubo ją szanują, zbroją się iednak znacznie przeciw niej.

Przysposobienia wojenne Rzplitey francuzkiej dzieją się z mnieyszą okazałością i blaskiem, ale widzimy w nich daleko dzielnieyszą moc niż dawniey.

z Augszpurga d. 11. Marca.

Admirałowie angielscy Keyth i Nelson zawinęli dnia 3. Lutego do Palermo.

Angielski poseł Wikham przejeżdżał iak największym pośpiechem przez Veronę dnia 3. t. m. z Mūnich do Neapolu.

Eszkadra moskiewska mająca woyska lądowe, która wypłynęła z Sycylii, przybyła do Korfu w liczbie 59 okrętów wojennych, lub transportowych.

Generał Kray i Chasteler przybyli tu z Wiednia dziś rano, i udadzą się niezwłocznie w dalszą podróż.

Mieszkańcy w Polcevera i sąsiedzkich okolicach zbuntowali się podług gazety Turynskiej przeciwko Francuzom, złączywszy się z Austryakami w liczbie 6 do 7000 ludzi.

z Wiednią d. 12. Marca.

Onegday przybył kuryer z Konstantynopola do pośta tuteyszego angielskiego z tym ważnym doniesieniem, iż dnia 15. Lutego otrzymała Porta kurjera z kapitulacją zawartą między Wielkim Wezyrem i generałem Kleber względem opuszczenia przez

Francuzów Egiptu. Generał Kleber obowiązue się wydać dnia 25. Stycznia obydwie fortece wpuściny Salachiech i Kabicher, a 1. Marca umknąć się z wyższego Egiptu. Wielki zaś Wezyr przyrzekł nie czynić najmnieyszey przeszkody, w retyradzie. W początku Marca mieli Francuzi opuścić Kair, udać się do Alexandryi, i czekać tam na statki, które im Porta naypoźniey w Kwietniu dostarczyć miała dla odeśłania ich do Francyi. Pozwolono im zabrać broń i bagaże, ale armat nie, i mieli otrzymać kilka okrętów tureckich dla załony.

I ta jest osnowa główna kapitulacyi, przez którą kończy się exystencya Francuzów w Egypcie, która ich kosztowała 17 liniowych okrętów, i 40,000 woyska. Także potwierdza się, że Anglicy zabrali ieden francuzki okręt, na którym znajdował się francuzki generał Dessaix dwóch innych generałów i 150 oficerów francuzkich powracających z Egiptu do Francyi. Wiadomość o kapitulacyi uczyniła tu nadzwyczajne wrażenie.

Na wyspach Jońskich Basza rozpuścił woysko, i przyrzekł Porcie pośluszeństwo.

z Wiednia d. 25. Marca.

Nadzieia zawieszenia broni i pokoju bliskiego utrzymuie się tu. Wątpić nie można o chorobie Cesarza. Wszystkie doniesienia mówią, że iego słabość powiększa się. W takim przypadku, nie wiemy, iakby nie mogła Austrya uczynić pokoju z francuzką Rzplitą. Dom austryacki nie może dopuścić, aby godność cesarłka dostała się w podział innemu domowi; ponieważ ani Xiążę Ferdinand ani Xiążę Karol ani Palatyn Węgierki nie mogliby być Cesarzami, gdyż nie będąc dziedzicami austryackich państw, Czech i Węgier, nie mogliby utrzymać powagi i wspaniałości Cesarstwa.

„Wypada więc, aby syn Franciszka II,

małacy dopiero lat 7 był Cesarzem. Zdaje się być rzeczą trudną, aby dom austriacki dopiął tego zamiaru bez zezwolenia Pruss i Francji. Należy przeto zapewnić sobie te potencye przez pokoy stały. Ta okoliczność sprzyja bardzo, nie mówię, Francji, dla której wojna jest grą, ale smutney ludzkości. Śmierć Cesarza przywróciłaby iey spokojność, której otrzymać nie mógł naczelnik narodu potężnego i przyzwyczajonego zwyciężać."

z Warszawy d. 24. Marca.

Dziś ciągniono tu po 127. raz numery trzeciej Krolewsko - Pruskiej loteryi liczbowej, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomózeniu szkół i szpitalow. Numery wyciągnięte są następujące: 22. 43. 48. 65. 86.

Różne Wiadomości.

Podług listow z Madrytu siliła ta znajdując się w stanie niespokojnego wzruszenia, i wskazano tam 15 dam znacznego urodzenia na wygnanie.

Bardzo wielu generałów francuzkich armii włoskiej wezwano do Paryża. Ponieważ ciało prawodawcze francuzkie, począwszy od 22. Marca, przez 8. miesięcy żadnych sessyow stosownie do konstytucyi mieć nie będzie, przeto wielu iego członków towarzyszyć będzie na wyprawę wojenną Konsulowi Buonaparte.

W Kronstadt i Rewalu zbiorą 12 okrętow rosyjskich, nad którymi mieć będzie kommandę admirał Hanukow.

Zapewniając, iż Kardynał Falangini podał projekt w Conclavé, czyli by nie lepiej było, odłożyć wybor Papieża aż do pokoiu.

Najwyższy kommissarz armii austriackiej we Włoszech, Ruprecht, zaprowadzony został do Wiednia jako więzień, ponieważ obwiniony jest, iż w 6 miesiącach 4 mi-

liony złotych cesarskich ukradł, i przez iego niedbałość wojsko огоłocone jest z potrzeb.

Stosownie do doniesień paryzkich między maskami na ostatnim balu w Londynie, spostrzeżono osobę udawającą ministra Szarletana skupującego trwale systemata skarbowe, i żebrzącego składki, końcem przywrócenia tronu Domowi Bourbonow.

Wiadomości Ekonomiczne.

O przyczynieniu i skutku Zioł do paszy żdatnych w Ekonomice!

Bez przyczynienia lucerny, esparsetty, albo koniczyny szwajcarskiej czerwonej lub ordynaryiney hiszpańskiej, albo hollenderskiej zwanej, ekonomika czyli gospodarstwo jest i zostanie niedostateczne.

Tam gdzie jednak wolne i wspólne pastwiska są wprowadzone, musi ten niedostatek w gospodarstwie luboli jest powietrzem być cierpiany do potąd, poki wszystkie przeszkody w tej mierze względem przyczynienia tych zioł nie będą uprzątnione. Do poki pastwiska wolne i nieokreślone będą, można tylko na małych ogrodzonych kawałkach ziemi w bliskości folwarkow robić próby mierne siewow koniczyny.

Możnaby sobie winaować, gdyby przez doświadczenia już w tym wieku rolnicy chcieli być baczniemi na skutki niedostarczającej paszy w gospodarstwie czyli ekonomice, i poznali to, iak wielce szkodliwe to złe nawet dla rządu i czym prędzej przykładali swe staranności, a pryncypalnie Xiążęta, iako Rządcy kraiu, najpierwszy w swych Domainach czyli Dobrach Kameralnych do wyniszczenia, przykład dawali.

Nawet u mądrych gospodarzy, czyli rolnikow uczy doświadczenie, że przez wkradzenie się zwyczajowi byle odbył, czyli pola dobre albo z natury swej złe, nie poprawiają przez przyczynienie w siewach koniczyny.

Przeto nappierwsi gospodarze nazywają koniczyńię w ekonomice bogactwem, a pryncypalnie mieszać koniczyńię w ięczmień i owieś do siewu zalecają.

Nayprzed nam o tym mówić potrzeba, iednakowoż z przestrogą dla każdego gospodarza, aby ten, ktoem cierpieć musi wspólne pastwiska, w przyczynienie w gospodarstwie koniczyńi niewdawał się: bo nietylko wydatek, lecz i zysk pracującemu nie wrocił by się w tey mierze.

1. *O czerwonej koniczyńi, czyli hollenderskiej zwanej w gospodarstwie, przyczynieniu.*

Ziele to: Koniczyńa Łączna zwana, (*Trifolium pratense*) dosyć znaiome każdemu, chociaż to nazwisko w niektórych miejscach różni się: gdy niektórzy nazywają go z prowincyi hiszpańskiej Flandryi, hollenderskiej, Brabancyi, a niektórzy wcale z Niemiec? Kwiat tey koniczyńi jest czerwony, i trwa do trzech lat, ieżeli iey gospodarz ścierpieć zechce. Ziele to: alias koniczyńa jest tłustą i arcyżyzną paszą ile się dużo rozkrzewia i znaczny przynosi zysk, byle w miejscu przyzwoitym siana, a rola dla niey uprawiona była.

Koniczyńa ta, koniecznie wyciąga rolę pulchną i wilgotną, nie gliniastą, która zbyt nie skalista; ziemia niepowitna nigdy podlegać mokości, ale zawsze swej wody w przegonach znaleźć odbieg. W płaskach i wypalających gruntach iednakowoż nie tak wielkie zyski z niey obiecywać może.

Rola przynajmniej do tey koniczyńi trzy razy uprawiona i drobno uwleczona być powinna.

Zasiewszy ięczmień lub owieś pod skibę podarzę się zwyczajnie, dopiero potem na wierzch się się koniczyńa i przywłacza się cierniem zamiast bronami. Rzucanie nasienia dzieie się trzema palcami małym bardzo krokiem, gdy wiatru nie masz rano albo

przed wieczorem najlepiej. Rękę należy trzymać nie wysoko, aby nasienie równo padało. Na sześć skibowych zagonach się się na dwóch zagonach tam i napowrot przy drugim zagonie. Dobrze jest, kiedy po zasianiu koniczyńi zaraz deszczyk ciepły pokropi zasiew, bo razem z zbożem zasianym zeyndzie i tyle z zasianej koniczyńi nieniszczy się w ziemi.

Udaie się to gospodarzowi iak w poprzedzającym punkcie się nadmienilo (iednakowoż z rozsądnym przewidzeniem) to trzy lub cztery razy może siał do roku tę koniczyńię w następującym. Zamiast siana iednakowoż nie inszym sposobem tey używać może, i tylko w ten czas, kiedy pierwszy czerwony z siebie wypuszcza kwiat, posiec.

Na morgę iedną Magdeburką roli, z 180 prętów kwadrat. Rynskie miary, potrzeba 10 lub 12 funtów koniczyńi, albo dwie macki, po naszemu garcy Berlińskich dwa. Maiąc szesnaście garcy siemienia koniczyńego, można ośm morgów roli nim zasiał. W pierwszym roku po zasianiu następującej zimy, potrząsa się konią mierzwą przemieszaną słomą, też koniczyńa młoda: którą iednak mierzwę z pozimku w miesiacu Kwietniu grabiami zebrać należy.

W drugim i trzecim roku też koniczyńa nayurodzieńsza, a w czwartym już znacznie niszczy się: przeto dobrzy gospodarze nigdy nad trzy lata, nie utrzymują iey; naypryncypalnie zaś tylko 2 lata po zżęciu trzecim już roku z niey robią ugor, podoruiąc i żytem zasiewając, tym sposobem nigdy niemasz straty z roli co do zboża, bo tylko w ugorze się zysk bierze z koniczyńi.

Kto niechce osobny kawałek roli do tey koniczyńi poświęcić, może iednak z pozimku gdy śnieg zupełnie zginie oziminę pokropić tym nasieniem koniczyńym, a zeyndzie przez pozostałą wilgoć z ziemi niezawo-

dnie. W żniwa jednak, nie tak głęboko zrzuć się powinno żyto, iak gdyby było kosami sieczone, bo w kilku niedzielach można bezpiecznie kosić koniczynę po żniwach; a w iefieni gdy pora potemu ciepła i przyjemna drugi raz. Jednakowoż z tą przestrogą: że ścierniska tam, gdzie koniczyna siana, wytykane bydź muszą, aby bydłem nie były wypasione, inaczej nadzieia ta byłaby próżna zysku.

Przed wstępem zimy pola zasiane koniczyną mierzwą drobną, a gdy można mieć w bliskości, gipsem, marglem albo popiołem mydlarskim posuć: gdyż w drugim roku podwoyne żniwa sobie z roli przyzwoitey dobrey i potroiny zbior przez to obiecywać może.

W trzecim zaś roku tylko dwa razy sieczona bydź może, bo lepsze z siebie wydaie siemie, gdy tak tłusto już nie kładząc rozkrzewia się.

Po zsieczoney koniczynie w trzecim roku na końcu miesiąca Czerwca natychmiast pola drzeć trzeba, po czterech tygodniach odwrócić, włóczyć, znowu radlić i włóczyć, i do ozimin przygotować. Sposób tey orki do dwóch lat z koniczyną koniecznie przyjąćym bydź musi.

Gdy zaś koniczyna ma bydź trzyletnia i nasiona przynosić ma, przy nizinach i zimnych gruntach w tey uprawie, nie bardzo wielkich skutkow spodziewać się potrzeba; bo lepiej na ten czas w iefieni roku trzeciego po zebraney koniczynie z nasieniem tuczyć na niey skopy do zabicia, potem role te drzeć, przez zimę aby leżała odłogiem, a z wiosny wczesnie grochem lub wyką, albo też siemieniem konopnym zasnąć, lub pantowkami zasadzić; gdy przez to rola przez gęste gracowanie tak czyści się dokładnie.

Sieie się naprzykład z pozimku koniczyna na oziminę mokrą, zawsze traci iedne ziarno,

czyli zbior iarego zboża w następującym roku; które iednak przez koniczynę znacznie się nadgradza. Bo nietylko w drugim roku po żniwach wielkich, ale w trzecim roku w ugorze się zbiera.

A chociaż w następującym roku z tego ugoru mam koniczynę przed zasiewami, wszelako ozimina nigdy nie zchylbia; gdy nietylko w przeciągu czasu tego, rola ta dwa razy wymierzwia się, to iest: na oziminę i w drugim roku na koniczynę, ale i koniczyna przez się role nie wyssa, owszem mokrzyzną kwaśną wyciąga, i tey pory nowiny wzmacnia.

Ten, który nie ma łąk zbytnych, chwalenie czyni, kiedy pola te, które podpadają iarzynie, lub też przynajmniey większey części leżącego ugoru z roku następującego zasiewa koniczyną: Bo może koniczynę nietylko świeżo zżętą spaść, ale i w siano obrócić; gdy z iedney morgi roli sześć, a najmniey pięć fur siano mieć może prócz paszy świeżey koniczyny czyli zieloney w roku iednym; Jednakowoż potrzeba obrać i wyszukać do tego zdatney i wyżey opisaney roli. Sześciu funtami suszoney koniczyny gospodarz albo rolnik sześć krow przez sześć miesięcy zimowych zwanych utrzymać może bezpiecznie; a najmniey cztery krowy, które dwa razy więcey mleka dają, niżeli przy słomie i kłofinkach iarych. Koniczyna różnie się razem z sieczką. Najlepiey iednak w ten czas rozrządzi się, kiedy w iefieni po wypuszczoney nad palec długości koniczyny, ściernisko podoruie; a po zwyczajney uprawie roli, pszenicą lub żytem według gruntu zasieie. Oba te gatunki zboża, bez mierzwy czasem lepiej się udają, a niżeli w ugorze gołym.

Dodatek

Dodatek do Nru. 26. Gazety Południowo-Pruskiej.

Obwieszczenie. Ponieważ ceny drzewa w tej prowincyi, coraz bardziej w górę idące, iako też ta okoliczność, iż dla tego, że drzewo w Polanach na rzece Warcie wcale więcey spławiane nie będzie. Koszta transportowe znacznie więcey wynosić będą, iak dotąd tego wyciągają, żeby ceny drzewa na składzie tutejszym JK. Mci na sprzedaż znajdujacego się, podwyższone zostały, przeto postanawiają się te ceny od dnia 1. przyszłego miesiąca w następującym sposobie, to jest:

1. Sążen drzewa dębowego, bukowego i brzożowego a) wodą spławionego po tal. 3, b) na statkach lub lądem sprowadzonego po tal. 3 gr. d. 11.
2. Sążen drzewa olszowego po tal. 2 gr. dobr. 18.
3. Sążen drzewa sosnowego po tal. 2 gr. dobr. 15.

Podług ktorey to ceny drzewo odtąd sprzedawane będzie. Uwiadomając o tem publiczność dodać się ieszcze, iż w powyższych cenach nie jest umieszczony ieden grosz dobry od układania drzewa od sążnia, lecz ten osobno zapłacić potrzeba. W Poznaniu dnia 25. Marca roku 1800.

Kamera Woytkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Znalazł się tu dnia 19. tego miesiąca człowiek z wyczerpania zmyśłow niemający, około 20 lat stary, od ktorego nic dowiedzieć się można, aniżkąd rodem, gdyż na każde zapytanie tylko *Niewiem* odpowiada. Jest średniego wzrostu, ma na sobie spodnie granatowe stare, bory, trzy płocienne łachmany, wierzchnia ma zielone wyłogi, czapkę z sukna nakrapianego z siwemi barankami, szare oczy i włosy brunatne. Ponieważ tenże człowiek, iak wnosić się daie, od swoich krewnych uciec musiał, przeto niniejszym każdy, któryby go znał wzywa się z prozbą niezwłocznie nas o tym uwiadomić. W Poznaniu dnia 21. Marca roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Citatio creditorum. Wiadomo czyni się publiczności, iż gdy na majątku Anastazego Tauszańskiego, bywszego tutejszego winiarza konkurs wierzycieli rozpoczęty został, teraz wezwanie wszystkich wierzycieli nastąpić ma. Zapozywają się więc wszyscy niewiadomi wierzyciele, którzy iakowe pretensye z ktoregokolwiek źródła wy-

ciągające do masy mieć sądzą, aby na terminie generalnym likwidacyinym na dzień 9. miesiąca Czerwca roku bieżącego o godzinie 9. przed południem przed JP. Assessorom Bolz, na ratuszu w izbie sądowej wyznaczonym, osobiście lub przez dostatecznych pełnomocników, do czego tym, którzy tu nie zniomi są, JP. Beyer i Neumann; konsyliarze kryminalni podają się, stanęli, i swoje pretensye dowodami wiary godnemi okaszali, którzyby zaś na powyższym terminie niestawili się, spodziewać się mają, iż oni z swoimi pretensjami do masy prekludowani zostaną, i wieczne milczenie im przeciw innym wierzycielom, którzy z masy zaspokoieni zostaną, nakazane będzie. W Poznaniu dnia 13. Listopada roku 1799.

Sąd mieyski JK. Mci Pruss-Połud.

Citatio edictalis. Przed JK. Mci Południowo-Pruską Regencyą w Poznaniu, zapożywa się na instancją Reginy z Goszmińskich Karpińskiej, mąż teyże złośliwie zbiegły, Walenty Karpiński, majster konztru szewskiego, niniejszem pismem, aby rachując od dnia 20. Stycznia r. b. w przeciągu 12 tygodni, a naydaley na terminie ostatnim zawitym dnia 1. Maia 1800 przed deputowanymi do tego wyznaczonymi, Aufkultatorem Regencyi Pilsakum starszym, z rana o godzinie 9. osobiście stawiać się, na skargę o rozwód zasztą, iako też względem oddalenia się swego dać odpowiedź i tłumaczenie, dowody na obronę swoją i do wyjaśnienia sprawy służące opowiedzieć, a w przypadku omieszkania tego, spodziewał się, iż okoliczności od powodki przełożone, za rzetelne i przyznane uważane będą, tudzież, że związek małżeński po między nim a powodką zaocznie rozwiązany zostanie, a powódce poyść za kogo innego za mąż dozwolone będzie. Podług czego wyż pomieniony Karpiński miarkować się powinien. W Poznaniu dnia 19. Grudnia roku 1799.

Avertissement. Na żądanie aptekarza Karola Ludwika Nathanaela Dührberg, wszyscy, którzy do sprzedanego przez aptekarza Frydrika Wilhelma Morzanke, w tutejszym mieście w rynku między domostwami JP. Godlewskiego i Błażeia Mędelskiego, leżącego mieyskiego domostwa mieszkalnego z podworem i stajniami, iakąkolwiek real-

na pretensją albo servituta mieć mniemają zapo-
zywają się publicznie niaieyszym, ażeby swe real-
ne pretensye i servituta wczasie trzech miesięcy a
najpoźniej na terminie dnia 9. Czerwca r. b.
przed południem o godzinie 9. z rana przed nami
osobiście albo też przez dopuszczonych i przyzwoi-
temi plenipotencyami i informacją opatrzonych
mandataryuszow (do czego im JPP. kryminalny
konsyliarz Moeller, inquisitor Paul i referendarz
Zeuschner, tutaj mieszkający podać się) okazali
i swemi dowodami i dokumentami przyzwolicie
przekonali. Ci zaś, którzy się nie stawia, spo-
dziewać się mają, iż z swemi ogólnemi pretensya-
mi do wspomnianego gruntu odstąpieni będą,
i onym wieczne milczenie nakazane będzie. Dnia
w Pyzdrach dnia 12. Lutego roku 1800.

Justycyi Burmistrz i sąd,

Do sprzedania. Podać się do wiadomości, iż
J. W. Hrabia Stadnicki Starosta Ostrzeszewski
wraz z swemi synami przedsięwzię, dobra w dy-
strykcie Koninckim blisko miasta Rychwała w ie-
dnej stronie, a w drugiej stronie blisko miasta
Zagorowa leżące sprzedać za cenę umiarkowaną.
Te dobra będą sprzedane na klucze, wreszcie i na
własność, to jest: tak jakby sobie kto życzył, te do-
bra obfitują w grunta wyborne, łąki, bory, lasy,
stawy, młyny, i t. d. Ktoby sobie życzył na-
być którego z tych dobr klucza, niech się refe-
ruje do Urodzonego Józefa Stabiewskiego mieszka-

jącego w Golinie pod Koninem, mającego moc
ułożenia się o sprzedaż. Te dobra tym osobom
są podzielone na klucze, pierwszy: Modlibogowi-
ce, Kuchary, Wardęzynek, Jaroszewice, i Wie-
lo Łęka, drugi: Groice, Jonno, Mokre, Ładak,
i z kilku gminami holendrow, trzeci: Krolikow,
Lipica, Łagiewniki i z kilku gminami holo-
ndrow, czwarty: Biskupice, Biała, Bystrzyca i
holendry.

Do sprzedania. Jest do sprzedania wieś Dro-
szew, która leży w dystrykcie Odolanowskim,
mila od Kalisza, mila od Ostrowa, 2 mile od Ra-
szkowa. Cena tej jest 50.000 talarow. Więcej
można się dowiedzieć u Referendaryusza Kosie-
ckiego, który aż do Wielkiej nocy mieszka u cy-
rułka Hinzigera, a po Wielkiej nocy u Syndyka
Schnepla.

Uwiedomienie. Rodzicom i opiekunom tą ode-
zwą wiadomo czynię, że ja młodziencow, którzy
tu w Gimnazjum swoje nauki zakończyć mają,
w moim domu i do mego stołu, jako też pod osobli-
wą inspekcją moją przyjąć ustanowiłem. O dal-
szych kondycjach zaś zemną korrespondować
upraszam. W Berlinie dnia 27. Stycznia 1800.

Fryderyk Rambach, Professor przy Kro-
lewskiej Akademii sztukow i przy Fry-
deryckim Werderskim Gimnazjum na
Margrafskiej ulicy pod Nrem 59.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.